

*Sygn. akt* V Pa 16/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia* 26 lutego 2015 r.

*Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy*

*w składzie następującym:*

*Przewodniczący* SSO Jacek Wilga (spr.)

*Sędziowie* SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Regina Stępień

*Protokolant* star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

*po rozpoznaniu w dniu* 26 lutego 2015 r. *w Legnicy*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa* J. G.

*przeciwko* (...) Wyższej Szkole (...) w L.

o odszkodowanie i odprawę pieniężną

*na skutek apelacji* strony pozwanej

*od wyroku* Sądu Rejonowego w Legnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

*z dnia* 9 grudnia 2014 r.

*sygn. akt* IV P 258/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż powództwo oddala i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,**

**II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Legnicy zasądził na rzecz powoda J. G. od strony pozwanej (...) Wyższej Szkoły (...) w L. kwotę 11 370 zł tytułem odszkodowania w związku z niezasadnym rozwiązaniem umowy o pracę.

W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z treścią art. 128 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym do rozwiązywania umów o pracę z nauczycielem akademickim stosuje się przepisy kodeksu pracy.

W rozpoznawanej sprawie powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od otrzymanego wypowiedzenia i wniosek ten zasługiwał w ocenie Sądu Rejonowego na uwzględnienie, gdyż powód nie ponosił winy w spóźnionym złożeniu odwołania.

Istotne znaczenie dla oceny winy powoda miał przede wszystkim sposób wręczenia mu wypowiedzenia umowy o pracę i okoliczności z tym związane. Zarówno powód, jak i świadek T. K. przyznali, że miało to miejsce 1.06.2014r. w

gabinecie Prodziekana Wydziału. Podczas spotkania T. K. poinformował powoda o tym, że pracodawca chce rozwiązać z nim stosunek pracy a przyczyną tego jest m.in. brak uprawnień (dyplomu) do nauczania psychologii na Wydziale Nauk Społecznych i Humanistycznych oraz niska ocena jego pracy wyrażona w ankietach przez studentów. Już podczas tego spotkania powód podjął próby wyjaśnienia, że posiada zarówno uprawnienia do nauczania psychologii jako doktor nauk humanistycznych, jak i pozytywną ocenę swojej pracy dokonaną przez komisję oceniającą powołaną przez rektora w grudniu 2013r. i że zarzuty, które przywołuje mu Prodziekan T. K. są nieporozumieniem, co niezwłocznie chciał wyjaśnić. Na następny dzień umówił się z Prorektorem ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą prof. dr hab. inż. J. P., który dzieląc zdanie powoda poradził mu w takiej sytuacji złożenie odwołania do Rektora prof. dr hab. inż. R. P., co też powód uczynił 3.06.2014r., informując m.in. o nieprawidłowościach dotyczących oceny jego pracy oraz posiadanych uprawnień. Po otrzymaniu odpowiedzi od Rektora, który podtrzymał swoją decyzję rozwiązania z powodem stosunku pracy, złożył on -bez zbędnej zwłoki- odwołanie do Sądu. Powyższe okoliczności, w tym przekonanie powoda, że doszło do nieporozumienia, a także podjęta przez niego niezwłocznie próba jego wyjaśnienia z władzami Uczelni, zdaniem Sądu, przemawiały za uznaniem braku winy powoda w niedokonaniu w terminie czynności odwołania od wypowiedzenia i skutkowały przywróceniem tego terminu.

W dalszej części rozważań stwierdził Sąd I instancji, iż wskazane powodowi przyczyny wypowiedzenia w postaci braku możliwości zapewnienia powodowi zajęć dydaktycznych w związku ze znacznym zmniejszeniem się liczby studentów na kierunku Pedagogika, a tym samym mniejszą liczbą godzin dydaktycznych przewidzianych do realizacji w roku akademickim 2014/2015; braku dyplomu doktora nauk społecznych w zakresie psychologii oraz niskiej oceny zajęć powoda dokonanej na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród studentów nie uzasadniały dokonanego wypowiedzenia, co spowodowało uznanie roszczenia powoda o odszkodowanie za zasadne i w rezultacie Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda kwotę 11 370 zł odpowiadającą 3 - miesięcznemu wynagrodzeniu oraz orzekł o kosztach postępowania.

Wyrok powyższy zaskarżyła apelacją strona pozwana zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 265 § 1 i 2 k.p. - polegające na błędnym przyjęciu, iż złożony przez powoda wniosek o przywrócenie uchybionego terminu zasługiwał na uwzględnienie,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy poprzez:

- błędne ustalenie stanu faktycznego w związku z niewłaściwą oceną przez Sąd I instancji dowodów i wyników rozprawy w szczególności poprzez ustalenie, iż:

- powód łączył pracę u strony pozwanej z praktyką w ramach własnej działalności gospodarczej od 1994 roku,

- pracodawca nie nawiązał do żadnego kryterium, które przesądziło o wyborze powoda do zwolnienia spośród wszystkich nauczycieli nauczających psychologii na pozwanej uczelni i nie zastosował kryteriów obiektywnych i sprawiedliwych,

- naruszenie art. 233 k.p.c. i dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wobec przyjęcia, że ocena w postaci ankiety nie może stanowić samoistnej, uzasadnionej podstawy rozwiązania stosunku pracy, podczas gdy wskazane ankiety stanowiły jedną z kilku przesłanek dokonanego wypowiedzenia.

Stawiając powyższe zarzuty strona skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

**Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja jest zasadna ze względu na przekroczenie przez powoda terminu do wniesienia odwołania od otrzymanego wypowiedzenia.

Stan faktyczny sprawy w tym zakresie nie jest kwestionowany. W takiej sytuacji to ustalenia Sądu Rejonowego stanowią podstawę następujących rozważań.

Zgodnie z treścią art. 264 § 1 k.p. pracownik może w ciągu 7 dni od dnia doręczenia mu pisma wypowiedzającego umowę o pracę wnieść odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę do sądu pracy. Jeżeli pracownik nie dokonał w terminie - bez swojej winy - ww. czynności, sąd pracy na jego wniosek może przywrócić uchybiony termin. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 1 i 2 k.p.).

Termin z art. 264 § 1 k.p. jest terminem prawa materialnego, do którego nie mają zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywracania terminu.

Sąd oddala więc powództwo jeżeli pozew został wniesiony po jego upływie, jeżeli terminu tego nie przywrócono (por. uchwała SN z 14 marca 1986 roku, III Pzp 8/86

W rozpoznawanej sprawie zdaniem Sądu Rejonowego istniały podstawy do przywrócenia powodowi terminu do złożenia odwołania. Opóźnienie nie było bowiem przez powoda zawinione.

Wobec zaskarżenia wyroku przez stronę pozwaną zasadność przywrócenia terminu podlegała kontroli merytorycznej przez Sąd II instancji.

Przepis art. 265 § 1 k.p. pozwala na przywrócenie terminu do wniesienia odwołania w sytuacji kiedy pracownik nie dokonał czynności w terminie bez swojej winy. Przepis nie wskazuje o jaką postać winy w nim chodzi. Przyjmuje się w związku z tym, że w rachubę wchodzi zarówno wina umyślna jak i nieumyślna. Oznacza to w rezultacie, że nawet opieszałość bądź lekkie niedbalstwo mogą być traktowane jako przejaw winy wyłączającej możliwość przywrócenia terminu z art. 264 § 1 k.p. (por. wyrok SN z 10 stycznia 2002 roku, I PKN 798/00).

Brak winy pracownika należy analizować w płaszczyźnie jego subiektywnej oceny stanu rzeczy, zwłaszcza z uwzględnieniem jego wykształcenia i posiadanej wiedzy prawniczej oraz doświadczenia życiowego, a także z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy.

Z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy - niekwestionowanych w toku postępowania przez strony – wynika, iż powodowi przedstawiono dnia 1 czerwca 2014 roku pismo zawierające oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu. Pismo to zawierało prawidłowe pouczenie o terminie i sposobie odwołania.

Mimo to powód, nie zgadzając się z treścią wskazanych przyczyn wypowiedzenia, nie odwołał się do Sądu Pracy zgodnie z pouczeniem zawartym w wypowiedzeniu. Podjął najpierw czynności zmierzające do jego zakwestionowania, poprzez podważenie przyczyn wypowiedzenia. W tym celu skierował pismo w dniu 2 czerwca 2014 roku do Rektora strony pozwanej, który uprzednio podpisał wypowiedzenie, z prośbą o ponowne rozważenie decyzji. Odwołanie do sądu pracy skierował zaś dopiero po otrzymaniu w dniu 27 czerwca 2014 roku pisma, w którym Rektor podtrzymał swoją decyzję o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę.

Wraz z odwołaniem złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania z powołaniem się na korespondencję kierowaną wcześniej do Rektora i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1994 roku, I PRN 21/94.

Złożenie równocześnie z odwołaniem wniosku o przywrócenie terminu do jego wniesienia świadczy o świadomości powoda zarówno co do terminu w jakim odwołanie winno zostać wniesione jak i co do tego, iż terminu tego powód nie dotrzymał.

O tym, że kwestionowanie wypowiedzenia nastąpić może w drodze odwołania kierowanego do sądu pracy powód wiedział z otrzymanego wypowiedzenia. Że jest to droga wyłączna mógł się łatwo przekonać poprzez chociażby wgląd do zasobów internetu. Z racji swojego wykształcenia, pozycji zawodowej i doświadczenia nie było to dla niego zbyt

utrudnione i to nawet mimo nieposiadania wykształcenia prawniczego. Dał temu wyraz sporządzając w sposób niemal profesjonalny wniosek o przywrócenie terminu. Zawarte w nim argumenty niewątpliwie świadczą o umiejętnościach powoda, które prawidłowo wykorzystane winny doprowadzić do wniesienia odwołania w terminie. Nic nie stało na przeszkodzie, aby wraz z wniesieniem w terminie odwołania do sądu pracy powód podejmował równoległe czynności zmierzające do wyjaśnienia rozbieżności dotyczących oceny jego kwalifikacji i jakości świadczonej pracy w drodze korespondencji z Rektorem strony pozwanej.

Ograniczając swoją aktywność, w początkowym okresie, jedynie do korespondencji z Rektorem doprowadził zaś powód do zawinionego uchybienia terminu.

Korespondencja ta przy tym nie może być w przekonaniu Sądu II instancji traktowana jako próba ugodowego załatwienia sporu. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby ze strony pracodawcy otrzymał powód jakiegokolwiek sygnały dające szansę na takie jego załatwienie. Natomiast jego pismo z dnia 2 czerwca 2014 roku kierowane do Rektora nie jest również taką próbą. Jego treść wskazuje jedynie na kwestionowanie przyczyn wypowiedzenia. Stanowi więc w istocie odwołanie, które jednak winno być dla swej skuteczności skierowane do sądu pracy. Powód pozostawał więc w zawinionym błędnym przekonaniu, iż jest to właściwa droga do utrzymania stosunku pracy.

W takich okolicznościach, w przekonaniu Sądu Okręgowego, jego wniosek o przywrócenie terminu nie zasługiwał na uwzględnienie. Powództwo zaś o zasądzenie odszkodowania podlegać winno oddaleniu i to bez badania dalszych okoliczności sprawy (legalności wypowiedzenia i zasadności jego przyczyn) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 roku, I PKN 693/00)

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji uwzględnił wniosek apelacji i zmienił zaskarżony wyrok poprzez oddalenie powództwa (art. 386 § 1 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.